



# WIELKANOC

## radośne święto wiosny

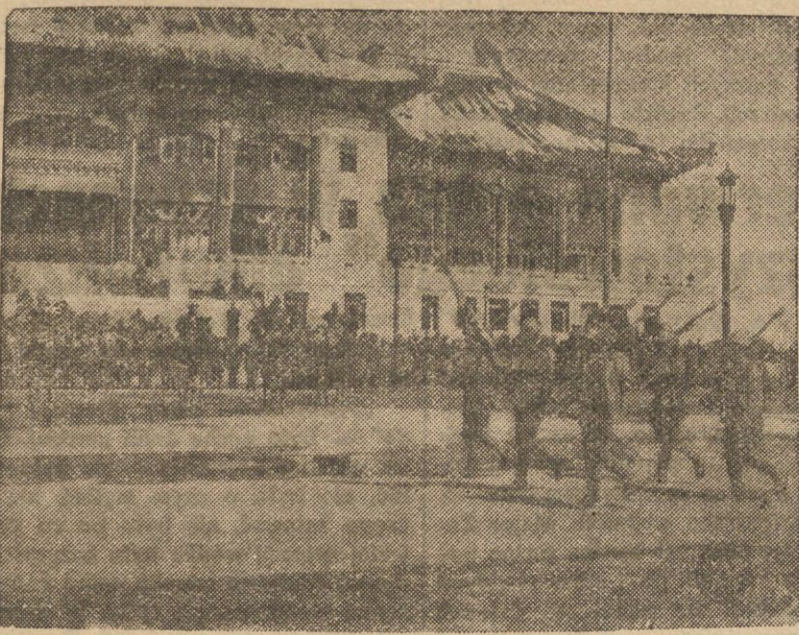
Święto Zmartwychwstania Pańskiego nazywane jest też Wielkanocą, a w języku kościelnym Paschą, co po hebrajsku znaczy „przejście”. Święto to obchodzimy po pełni księżyca, w pierwszą niedzielę powiosennym przesileniu dnia z nocą. Na podstawie obliczeń astronomicznych święto ruchome — Wielkanoc przypadać winno w czasie między 22 marca a 25 kwietnia.

### ŚLADY PRADAWNYCH MITÓW

Wielkanoc należy do cyklu świąt wiosennych: Zwiastowanie N. M. P., Wniebowstąpienie, Zielone Święta i św. Jana. Ze świętami tymi wiąże się mnóstwo praktykowanych do dziś zwyczajów i obyczajów ludowych, których pochodzenie sięga pradawnych kultów pogańskich. Starożytni ludy obchodzili na wiosnę szereg uroczystości poświęconych cześci siłom przyrody, które odmieniały oblicze świata. Kultura chrześcijańska zasymilowała wszystkie formy pogańskich kultów, pozostały jedynie drobne szczytki w postaci zwyczajów, wróż zabobonów. Nasze święta wiosenne, szczególnie Wielkanoc, są typowym zjawiskiem chrystianizacji pogańskiej kultury i jej mitów. Starożytni Grecy wie witali wiosnę kultem bogini rolnictwa — Demetri i jej córki Persefony, która była uosobieniem zmian w życiu przyrody. Warto przypomnieć tu piękny mit grecki, dotyczący przyścisła na świat wiosny. Hades uwiódł młodszą Persefonę. Matka jej Demetra, przeszukała całą ziemię, lecz córki nie mogła znaleźć. Oburzo na na ziemię, która skryła córkę, za część niszczyć wszystkie plody ziemi, aż nimfa sycylijska Aretuza doniosła jej o porwaniu córki przez Hadesa. Gdy stanęła ze skargą przed Zeusem, ten zawyrokował, że Persefona będzie część roku w podziemiach u męża, a część u matki na ziemi. Gdy Persefona przybyła do matki, ziemia na powitanie pokrywa się kwiatami, roślinnością, zbożami, radość panuje w przyrodzie i w duszach ludzkich; gdy schodzi w podziemia — przyroda z żalu zamiera a na ludzi spada smutek i przynębnienie. Rzymskie bóstwo Cereera i jej córka Proserpina miały wszelkie atrybuty bogini Demetri i Persefony (zjawisko hellenizacji religii rzymskiej). Rzymianie obchodzili święto ku ich cześci w kwietniu pod nazwą ludzi Cereales. Do świąt wiosennych obchodzonych w kwietniu należały też ludi Megalenses (święto Rei-Cybeli) i ludi Florales (święto bogini kwiatów — Flory). Święto Rei-Cybeli, rodzicielki świata i bogów obchodzone było bardzo hałaśliwie; czciele jej zwani przez Greków korybantami, tańczyli i śpiewali tego dnia, podobnie jak to czynią nasi „ałałownicy — ławaczownicy”.

Z pośród bóstw słowiańskich, które rym urządzano uroczystości wiosenne, są Dadźbóg — uosobienie słońca, Marzanna, Kupała. W wierzeniach pogańskich Litwinów mamy czczonego na wiosnę bożka Telewela, który ukłócił słońce i podrzucił wysoko na niebo. Wierzenia religijne starożytnych ludów Iranu, zwane religią Zaratusztra lub Zoroastra otaczały szczególnie kultem słońca i niebo. Mistyczna radość z powodu powrotu ożywczyci siły natury jest zasadniczym pierwiastkiem wszystkich kultów i świąt wiosennych bez względu na ogromne różnice czasu, przestrzeni, stopnia kultury.

### Triumfy Japonii



Ze sukcesami wojennymi Japonii na terenie Ch'n idą w parze rewie i defilady wojskowe, urządzone przez garnizony japońskie w większych zdobytych miastach chińskich. Na zdjęciu — rewia wojskowa japońska w Szanghaju, zorganizowana dla uczczenia 33 rocznicy wojny rosyjsko-japońskiej.

### MOC ZIELONEJ WICLI

Obchody i zwyczaje wielkanocne obejmują tygodniowy okres przed właściwymi świętami i po świętach. Szóstą i ostatnią niedzielą w. postu zwie się palmową, kwietną lub wierzbną. Niedziela ta jest pamiątką przybycia Chrystusa do Jerozolimy na pięć dni przed męką. W dniu tym święcone są w kościele „palmy” czyli bukietki z gałązką wierzby, borowczanego jagodnika, pałowca i kolorowego papieru. Wracający z kościoła uderza trzykrotnie wierzba domowników powtarzając słowa: „wierzba bije, nie ja biję, za sześć nocy — Wielkanoc”. „Palmy” te otaczane są wielkim szacunkiem, przechowuje się je za obrazami lub gdzie indziej w paradnych miejscach. Do ziela omawianego przynajmniej lud wiejski wiele cech cu downości, a mianowicie: pierwszy raz bydo wygania się na pastwisko święconą różgą wierzbową (chroni od wilków i zarazy), ule pszczelne są nią obnoszone na znak dobrego miodobrania, w czasie najścia burzy palona jest jedlina, której dym ma rozprzać chmury, do strzech zatykane są gałązki by chroniły je od wicherów. Wierzenia te nie mają nic wspólnego z liturgią kościelną, są raczej reminiscencją starorzymskiego święta ludu: Florales, obchodzonego od 28 kwietnia do 1 maja.

### KULT WODY I OGNI.

Zwyczaje wróżebne wielkiego tygodnia dotyczą przeważnie ognia i wody. Wielki czwartek zwany jest „czystym” (po biał. czysty czwórnik). W dniu tym istnieje zwyczaj mycia się w pobliskich strumykach, jeziorach, stawach jeszcze przed wschodem słońca, co ma zapewnić młodzieży urok i strzec przed chorobami skóry i twarzy i ciała. Podobny zwyczaj istnieje też w Niemczech, wróżebna woda zwie się tam Osterwasser. W wielki czwartek woda ma rze koma własności oczyszczające, dla tego właśnie w dniu tym oczyszcza się na wsi mieszkania i sprzęty. Od tego zjawiska wierzeniowego pochodzi prawdopodobnie zwyczaj oblewania się wodą w drugim dniu świąt. Środa poświęcona nazywa się grańdą; w dniu tym istnieje wśród ludu zwyczaj modlenia się o to, by chmury gradowe latem omijały pola i zasiewy a sły na terenach puste i niezamieszkałe.

W wielką sobotę święconą jest w kościołach woda, której lud przypisuje też wiele własności cudownych, podobnie jak to jest z palmami. W dniu tym ponadto święcony jest ogień. Przed kościołem ministranci wykrzesują iskry z krzemienia, rozniecają następnie ogień, który kapłan święci. Werni przenoszą żarzące się węgle w różnych naczyniach do swych domów, gdzie rozpalają ogniska uprzednio pogaszone.

Kułł ognia sięga czasów zamierzchłych. Jedną z głównych postaci Panteonu Rygwedy był Agni, t. j. ogień (w jęz. litewskim ugnis i łacińskim ignis). Z 1017 hymnów Rygwedy poświęcone jest 200 agniemu. Rzymianie obchodzili Volcanalia — święto boga ognia — sprawcy pożarów. Słowiański bożek Swarozyc był również uosobieniem ognia. Dzisiejsze wierzenia ludowe dotyczące ognia są znikomym szczytkiem potężnych kultów z czasów starożytnych.

### AŁAŁOWNIKI I ŻAKI.

Do charakterystycznych na wsi zajęć i gier wielkanocnych należą: or ganizowanie „wałaczekników” (zw. inaczej ałałownicy, łalouniki, raleszniki), chodzenie z maikiem-gaikiem, kaczowanie, kołysanie się na huśtawkach, bicie i taczanie jajek.

Wałaczekniki, są to wędrownie grupy śpiewacze (często ze skrzypkami, cymbałami i harmonią, a dawniej z dudą), które wędrując od domu do domu śpiewają pod oknami gospodarzy pieśni religijne, zwyczajowo-łalymki. W repertuarze wielkanocnych pieśni rosyjskich mamy ponadto „wiasnuszki-bredniuszki”. Na cele grupy wałaczekników stoi „zawadzila” — „naczynalnik”. Noszący naczynie z łarami (przeważnie jaja) nazywa się „miechanosza” lub „drystum”.

W niektórych częściach Polski we wtorek poświęcony lub na początku maja młodzież ozdabia wstążkami zieloną gałąź choiny i obchodzi z nią chaty we wsi, śpiewając pieśni gaiko we i życząc nowego latka.

Żaczkują małe dzieci. Idą parami lub pojedynczo od domu do domu, pozdrwiają gospodarzy ze świętem i proszą o dary. Oto przykład tekstu wymawianego przez żaka z terenu święciańszczyzny: „Winszują panowie ze świętem. Ja, mały żaczek — jako robaczek. Nie wiele umiem — wiele rozumiem. W szkole bywałem — różgę widziałem. Różga zielona z drzewa łamiona. Małe dziatki szczypa i kwiatki, przy grobie stali, Jezusa witali... Proszę dać nie żałować, żeby było za co podziękować”. Bardziej prosty tekst brzmi: „Ty baba znaj — jajko daj”; albo: „ja mały żak, paucz jak rak, skaczu jak żaba — daj jajko baba”. W każdej niemal wsi urządzone są huśtawki-kołyski, na których przez całe święta huśtają się dzieci i młodzież. Bicie i taczanie jaj należy do najtypowszych zajęć wielkanocnych. Wałaczekniki i żaki przy pominięciu nam mocno korybantów z greckich uroczystości wiosennych.

### JAKO WIELKANOCNE.

Starożytni Rzymianie uważali jajko za produkt symboliczny, wyobrażający początek wszystkich rzeczy jajka spożywano na początku posiłku, obdarowywano się nimi w czasie nowego roku (który przypadał 1 kwietnia) wróżono z jajek i uważano je za symbol odradzania się z martwoty. Zwyczaj malowania jaj datuje się też od starożytności i prawdopodobnie wzięł początek od Kastora i Polluksa.

Istnieje wiele pięknych legend o powstaniu pisanek. Oto niektóre. Po skazaniu na śmierć Pana Jezusa, Piłat ujrział, że jaja, jakie zwykle jadł, pokryły się krwią. Najnowsza legenda zrodziła się gdzieś na Wileńszczyźnie, w latach 1918—1920, kiedy to ziemie nasze płonęły pożarem wojny. „Dwaj bracia, żołnierze polscy, dostali się do niewoli bolszewickiej i zostali osadzeni w więzieniu kijowskim. Przyszła chwila Wielkanocy. Niestety śliwi żołnierze chcą zadość uczynić tradycji postanowili „ukraścić” jaja, jakie otrzymali na obiad, a nie mając w celi więziennej farby, „ukrasili” swą krwią, miłującą oczyzną”.

Józef Dubicki.

### „NIEBIESKIE RÓŻE”

Tango — wyk. M. Fogg  
„TAKIE BLADE MASZ USTA”  
Slow-Fox — wyk. M. Fogg  
„ZAKOCHANY ZŁODZIEJ”  
Slow-Fox — wyk. M. Fogg  
Najnowsze przeboje na najlepszych płytach

### „SYRENA”

Do nabycia we wszystkich sklepach muzycznych

## 265 osób zabitych i przeszło 3000 rannych

### Krwawe żniwo śmierci na polskich drogach

Obliczenia, przeprowadzone na podstawie raportów policji, wykazują następujące cyfry ofiar nieporządku na drogach bitych w Polsce w ciągu ostatnich lat: w 1934 r. zanotowano 308 zabitych, 3.412 rannych; w 1935 r. — 265 zabitych, 3.333 rannych; w 1936 r. natomiast zabitych było 265 osób, a rannych 3.136.

Wszyscy ci ludzie padli ofiarą bądź własnej nieostrożności i nieumiejętności zachowania się na drodze, bądź też śmierci lub rany spotykały ich z winy innych użytkowników dróg, którzy ze swej strony nie

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci  
ś. p. prof. Dr  
**Tadeusza Wąsowskiego**  
Dyrektora Kliniki Otolaryngologicznej U. S. B. w Wilnie  
odbędzie się dnia 20 kwietnia 1938 r. w kościele katedralnym św. Jana o godz. 9-ej rano nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy, poczyni nastąpi poświęcenie pomnika na cmentarzu Rossa na które to uroczystości Rodzinę, Przyjaciół, Grono Profesorskie Kolegów, Młodzież Akademicką i Znajomych Zmarłego zaprasza  
**ŻONA**

### Inauguracja stacji telewizyjnej na wieży Eiffla



Francuski minister Poczty i Telegrafów Lebas inauguruje telewizyjną stację nadawczą, zbudowaną na wieży Eiffla.

## Nagrody na konkurs fotograficzny „Piękno Wilna i Ziemi Wileńskiej”

Komitet Organizacyjny Ogólnopolskiego Konkursu - Wystawy Fotograficznej zwrócił się do insytlucji i poszczególnych osób prosząc o subwencję na koszt organizacyjny tej imprezy. Znaczenie tego konkursu organizowane staraniem Zw. Prop. Turyst. pod hasłem „Piękno Wilna i Ziemi Wileńskiej w Fotografice” zostało najzupełniej docenione. Tego rodzaju imprezy należy uważać za najlepszą propagandę walorów turystycznych naszego miasta i ziemi. Dotychczas napłynęły zawiadomienia o następujących dotacjach na ten cel: Zw. Propag. Turyst. — 500 zł, Zarząd Miejski 100 zł, Izba Przemysłowo-Handlowa 100 zł, Izba Rzemieślnicza 25 zł, p. Zenon Mikulski prezes Najwyższej Izby Kontroli 20 zł, p. Ludwik Szwykowski dyr. Banku Gospodarskiego Krajowego 10 zł, nagrodę zaś w naturze ofiarowały

Polskie Linie Lotnicze „Lot”. Zdobywca tej nagrody będzie mógł odbyć lot bezpłatny z Wilna do Warszawy i z powrotem. Poza tym przemysł fotograficzny i firmy handlowe oraz prasa fotograficzna przyczynili się w bardzo dużym stopniu do zwiększenia ilości i jakości nagród.

Należy się spodziewać, że i fotograficzne Wilno i liczne nagrody przyczynią się do powodzenia tej zakrojonej na wielką skalę imprezy.

PROSZKI  
Kogutek  
ZASTOSOWANIE:  
GRYPY, PRZEZIEBIENIE  
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.  
ŻĄDĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZK. PAR. 2 „KOGUTKIEM”  
PATRZĄC JAKIE PROSZKI WAM DAJA  
ODZYSKAJcie NAJLEPSZĄ LECZNIWĄ  
ŻĄDĄCIE PROSZKÓW „MIGRENO-NERVOIN”  
TYLKO W NOWYM OPAKOWANIU  
**TOREBKACH** HIGIENICZNYCH.

## Wojna wojną, przemysł przemysłem

### 200.000 Chińczyków żyje z dostaw dla nieboszczyków

Wojna zatęcza czerwone kęgi w Chinach północnych i środkowych, ale w Chekiang kwitnie i rozwija się nadal osobliwy przemysł, z którego żyje i utrzymuje się 200 000 ludzi. Przemysł ten polega na fabrykowaniu i dostarczaniu zmarłym wszystkiego, co może im być potrzebne w życiu codziennym.

Wszystkie wyroby tego przeznaczenia są... z papieru. Wszystkie one służą jako ofiary dla zmarłych.

Jak to się odbywa? Oto wdowa po zamożnym kupcu zamawia w „fabryce” dom z papieru, zaopatrzonej wewnątrz we wszystko, co powinno się znajdować w domu bogatego Chińczyka. Przed domem stoi pięknie wylakierowane auto... z papieru. Na stoliku nocnym obok łóżka znajduje się... telefon. Wszystko wyrobione z tą precyzją i drobiazgowością, jaka cechuje rzemieślnika chińskiego. Ów dom, ze wszystkim co doń należy,

zostaje ustawiony w podwórzu świątyni. Po odprawieniu przepisanych modłów kapłan podpala dom. Sens tej ofiary polega na tym, aby nieboszczykowi umilił życie za grobem. Gdyż Chińczyk wierzy, że takie auto np. po spaeniu ulatnia się wraz z dymem i materializuje się znowu na tamym świecie, tak, iż nieboszczyk może zeń korzystać.

Ceremonie i obrzędy tego rodzaju istnieją w Chinach od tysięcy lat. Pozwalają one w tym jedynym wypadku na fabrykację fałszywych pieniędzy, które zostają również spalone w świątyni i służą nieboszczykowi w jego życiu pozagrobowym. Gdyż, według mniemania rodziny, pieniądze zostały już przez zmarłego „wydane”, zamawia się nową ich porcję, którą w ten sam sposób, co wyżej, „posyła” się nieboszczykowi.

Centrum tego przemysłu znajduje się w prowincji Chekiang. Prawie każde miasto w tej prowincji ma szereg sklepów i warsztatów, gdzie sprzedaje się wyłącznie przedmioty, służące do użytku zmarłych. Ceny są różne, zależnie od wyrobiania. Trzewiki np. mogą być tylko kolorowane, a droższe — złocone lub srebrzone. Ubrania są albo z gładkiego, kolorowego papieru, albo też — jeśli droższe — ze zdobnego w malowidła i ornamenty.

W swej sztuce sporządzania przedmiotów z papieru rzemieślnicy chińscy doszli do takiej wprawy i doskonałości, iż fabrykują konie, krowy, psy, kury etc. wykonane wprost artystycznie. Na ogół przedmioty kultu dla zmarłych są jednak bardzo tanie, tak, iż nawet ubogi kulis może pozwolić sobie na nabycie paru sprzętów i kilku sukien, które potem kapłan spali na ofiarę.

## Kurjer Sportowy

# Piłkarskie mecze międzynarodowe rozegrane w czasie świąt na boiskach polskich

### KISPESTI ZWYCIĘŻA WISŁĘ 3:1.

Drugi występ węgierskich piłkarzy „Kispeszt” z Budapesztu w Krakowie zakończył się zwycięstwem gości. Wygrali oni z Wisłą zasłużenie w stosunku 3:1 (0:1).

### WARSZAWSKA POLONIA PRZEGRYWA Z NEMZEFI 2:0.

W drugim dniu świąt odbył się w Warszawie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy Polonią i budyapesteńską drużyną Nemzefi. Zwyciężyli Węgrzy w stosunku 2:0 (0:0).

### Z POGONIĄ BUDAFOK UZYSKAŁ REMIS.

W poniedziałek Budafok rozegrał mecz z ligową Pogonią. Tym razem Węgrzy wywalczyli wynik remisowy 1:1 (0:1).

### BUDAFOK PRZEGRYWA Z UKRAINĄ 1:2.

Podczas Świąt Wielkanocnych bawiła we Lwowie węgierska drużyna Budafok, która rozegrała dwa mecze. Przeciwnikiem Węgrów była Ukraina, która nieoczekiwanie pokonała Węgrów w stosunku 2:1 (1:1).

### WARTA ZWYCIĘŻA PHOEBUS.

W międzynarodowym meczu piłkarskim w Poznaniu Warta pokonała budyapesteński Phoebus 3:2 (3:2).

Mecz rewanżowy, rozegrany w Poznaniu pomiędzy Wartą a Phoebusem w drugie Święto Wielkiejnocy, zakończył się ponownym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:1 (0:1).

### RUCH POKONAŁ VO F. B. STUTTGART.

W drugim dniu świąt przeciwnikiem V. F. B. Stuttgart był „Ruch” Wielkie Haj-

duki. Zwycięstwo, i to szczęśliwe, odniosła drużyna Ruchu w stosunku 1:0 (0:0). Jedyną bramkę dnia zdobył w 22 min. gry Wilimowski główką nie bez winy bramkarza niemieckiego.

### ŁKS WYWALCZA REMIS Z NEMZETI.

W pierwszy dzień Świąt Wielkiejnocy w Łodzi rozegrany został mecz piłkarski między ŁKS a węgierską drużyną Nemzefi. Mecz zakończył się wynikiem remisowym.

### MISTRZ POLSKI REMISUJE Z KISPESTI.

W pierwszy dzień Świąt Wielkanoc-

nych odbyło się w Krakowie międzynarodowe spotkanie piłkarskie między węgierską drużyną Kispeszt z Budapesztu i mistrzem Polski Cracovią. Zawody zakończyły się po interesującej grze wynikiem remisowym 2:2 (0:2).

### V. F. B. STUTTGART REMISUJE Z AKS.

Rozegrany na stadionie w Chorzowie w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych mecz piłkarski pomiędzy czołową drużyną niemiecką V. F. B. Stuttgart a wice-mistrzem Polski AKS Chorzów zakończył się wynikiem bezbramkowym 0:0.

## Smigły—Ognisko 5:0

Rozegrany wczoraj towarzyski mecz piłkarski WKS Smigły—Ognisko zakończył się zwycięstwem wojskowych 5:0. WKS Smigły wystąpił w rezerwowym

składzie. Gra mało ciekawa. Poziom niski. Sędziował p. F. Wigura. Publiczności 50 osób.

## Nowinki piłkarskie

Święta Wielkanocne w sporcie wileńskim minęły bez żadnych ciekawych imprez. Właściwy sezon sportów letnich rozpocznie się dopiero 24 kwietnia. W dniu tym odbędą się następujące mecze ligowe: Cracovia—Warta, Polonia—Ruch, ŁKE—Wisła, AKS—Warszawianka i WKS Smigły—Pogoń.

Mecz z Pogonią sędziować będzie p. Fass. Spotkanie odbędzie się na stadionie reprezentacyjnym im. Pię-wszego Marszałka Ka Polski Józefa Piłsudskiego. Początek meczu wyznaczony został na godz. 16.30. Przed meczem odbędzie się bieg naprzemian pań o mistrzostwo Polski na dystansie 1.200 mtr. Termin zgłoszeń upłył 21 kwietnia.

Następny mecz ligowy, który odbędzie się 1 maja między AKS—WKS Smigły sędziować będzie p. Michał Frank z Warszawy. Na mecz ten przyjadzie ze Śląska kilkuset zawodników piłkarstwa śląskiego.

I jeszcze jedna wiadomość piłkarska. Spotkanie Cracovii z WKS Smigły 8 maja w Krakowie sędziować będzie p. Kossok,

a mecz Polonii z Pogonią w Warszawie poprowadzi mgr. Władysław Wiro-Kiro. Będzie to debiut Wiro-Kiry w meczach ligowych. Wilno w swoim czasie posiadało jednego sędziego ligowego p. Franka, który w pierwszym swoim meczu „Il-gowym” niezbyt dobrze spisał się. Potem p. Frank opuścił na stałe Wilno. Przez dłuższy czas Wilno nie miało ani jednego sędziego ligowego. Występ p. Wiro-Kiry budzi więc ogólne zaniepokojenie. Mecz rozegrany w Warszawie nie należał do trudnych, to też sądzimy, że p. Wiro-Kiro godnie wywiąże się ze swego obowiązku.

Dwa mecze WKS Smigły projektowane w pierwszych dniach czerwca zostaną przesunięte na nieco późniejszy termin. Są to mecze wyjazdowe. Jeden z Polonią a drugi z ŁKS.

Piłkarze WKS Smigły na mecz z Pogonią mają wystąpić w nieco zmienionym składzie. Nie będzie mógł grać Pawłowski Longin, który prócz tego, że ma chorą nogę, w tym samym czasie zdawać będzie w Bydgoszczy egzamin.

## Wioślarze nie trenują

W najbliższych dniach ustalony zostanie ostateczny termin programu otwarcia sezonu wioślarskiego w Wilnie. Uroczystością zajmie się Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie. W tym roku wioślarze wileńscy są przekonani, że nie zajdzie potrzeba odwoływania regat w Trokach. Ze wszystkiego wynika, że czerwcowe regaty odbędą się w konkurencji międzynarodowej. Prezes wioślarzy wileńskich mjr. Zbigniew Lankau prowadzi ożywioną korespondencję z klubami wioślarskimi: Prus Wschodnich, Łotwy i Estonii. Ponadto zapowiedziany jest start szeregu czołowych osad z Warszawy Bydgoszczy.

Najwyższy więc czas, żeby zawodnicy wileńscy wzięli się do roboty. Jak dotychczas to żaden z klubów nie rozpoczął treningów, a w całej Polsce wioślarze dawno już trenują. WKS Smigły powinien pamię-

tać, że w tym roku na Witoblu pod Poznaniem będzie musiał bronić w zeszłym roku zdobytego tytułu mistrza Polski.

Warunki techniczne są idealne. Można trenować codziennie i stopniowo dochodzić do formy. Sport wioślarski w Wilnie powinien stać na wysokim poziomie. Musimy mieć niejedną dobrą osadę, a dzie-sięć rywalizujących ze sobą osad, a wówczas będziemy mogli być spokojni o postęp wioślarsstwa wileńskiego.

## R. Hołownia zrezygnował

Wyznaczony został termin walnego nadzwyczajnego zebrania Wileńskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej. Zebranie odbędzie się 29 bm., o godz. 17.30 w Ośrodku WF. Zebranie zwoływane jest

# Kronika wypadków dni świątecznych

### POBITA TEŚCIOWA.

Do ambulatorium pogotowia ratunkowego dostarczono pierwszego dnia świąt dotkliwie pobitą Nadzię Żukowską, zam-przy ul. Wilkomierskiej 77. Opowiedziała ona, że pobił ją zięć, który od dawna miał do niej urazę. Krewkim zięciem zajęła się policja.

### ZŁAMALI UDO.

Do szpitala Św. Jakuba dostarczono wczoraj 17-letniego Jakuba Michałowskie-go ze wsi Drowiczany, pow. trockiego. Michałowski brał udział w bójce świątecznej, w czasie której doznał skomplikowanego złamania uda.

### KRWAWY WYPADEK PRZY ULICY KIJOWSKIEJ.

Na ulicy Kijowskiej pierwszego dnia świąt do 19-letniego Ch. Katzenberga, zam. przy ul. Rydza-Śmigłego 38, podbiegł jakiś osobnik i przebił mu nożem bok. Pogotowie ratunkowe przewiozło Katzenberga w stanie groźnym do szpitala Św. Jakuba.

Katzenberg nie chciał wymienić nazwiska napastnika, aczkolwiek wszystko przemawia za tym, że zna go dobrze. Zachodzi przypuszczenie, że napad był aktem zemsty na tle porachunków osobi-

stych i że obie strony, zarówno ciężko ranny jak i napastnik nie chcą w tajemniczość policji w swoje sprawy. Policja prowadzi energiczne dochodzenie.

### CZEKI BEZ POKRYCIA.

Pewien kupiec wileński W. miał nieprzyjemne święta. Policja wytoczyła przeciwko niemu dochodzenie za wystawianie czeków bez pokrycia. Ze względu na obecny stan sprawy nie podajemy na razie nazwiska kupca. Suma, na którą miał powysłać czeki bez pokrycia, sięga kilku tysięcy złotych.

### POBICIE PRZECHODNIA.

Wczoraj wieczorem na ul. Piłsudskiego został dotkliwie pobity niejaki M. Busz, właściciel sklepu kolonialnego przy ul. Piłsudskiego 16.

### SYSTEMATYCZNE KRADZIEŻE W „ZACISZU”

W przeddzień Świąt Wielkanocnych został aresztowany kucharz restauracji „Zacisz”, który systematycznie okradał szpizarkę restauracyjną.

Zatrzymano go na gorącym uczynku wynoszenia świątecznych wiktuałów ze szpitalni restauracyjnej. [c]

## Leopold Detkowski ranny w katastrofie motocyklowej

W przeddzień świąt wielkanocnych uległ ciężkiemu wypadkowi popularny aktor teatru „Lutnia” Leopold Detkowski, jadąc motocyklem po szosie Ponarskiej w towarzystwie aktora Teatru Miejskiego na Populance Aleksandra Dzwonkowskiego.

Podczas szybkiej jazdy, z nieustalonych na razie przyczyn, złamały się widelce motocykla. Detkowski upadł na szosę, masakrując sobie twarz i doznając ciężkich obrażeń głowy. Pogotowie ratun-

kowe przewiozło rannego aktora do szpitala Św. Jakuba. [c]

### DRUGI WYPADEK MOTOCYKLOWY.

Wczoraj przy zbiegu ul. Wileńskiej i Mickiewicza wydarzyła się katastrofa motocyklowa. Wywrócił się motocykl prowadzony przez Stanisława Grygatiowicza (Stara 2). Grygatiowicz doznał poważnych obrażeń głowy. W stanie ciężkim pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala Św. Jakuba. [c]

## Dwa zamachy samobójcze

Pierwszego dnia świąt zanotowano w Wilnie dwa wypadki usiłowania samobójstwa. Przy ul. Portowej 5, będąc w gościnie, wypila sporą ilość esencji octowej 22-letnia studentka farmacji U. S. B., Halina M. Desperatkę przewieziono w sta-

nie ciężkim do szpitala Św. Jakuba. Tło zamachu romantyczne.

Drugi wypadek zamachu samobójczego zanotowano na Nowym Świecie, gdzie zafrakowała się esencją octową pewna mężatka po kłótni z mężem.

## Kondratowicz nie daje za wygraną Domaga się zwrotu akt i 100 złotych odszkodowania

Były prezes b. Związku Weteranów w Nieświeżu, Kondratowicz Antoni w związku z aferą, polegającą na nieprawym wy-dawaniu zaświadczeń o pracy niepodleg-

łościowej osobom nieuprawnionym i przedstawianiu ich do odznaczeń — usiłuje bronić swego stanowiska. W związku z tym, nie biorąc pod uwagę zlikwidowania koła przez centralę Związku oraz zabranie akt i dokumentów koła przez władze administracyjne do rewizji — skierował do władz sądowych skargę, domagając się zwrotu akt i odszkodowania w sumie 100 zł oraz kosztów procesu. Roz-prawa została wyznaczona na dzień 6 maja br. w Nieświeżu.

### Akrobatyka chińska



Na zdjęciu — fragment produkcji z niezwykłe śmiałych ewolucji akrobatycznych lino-skoczków chińskich, występujących w jednym z cyrków amerykańskich.

### LEON MOENKE

67)

## Stawka o życie

— Nie pozostaje nam nic innego, jak wracać z powrotem — przekonywała żona. Niestety, miała rację. Błotniste, rzadkie, cherlawy las nie dawał żadnego schronienia.

— Możemy tu przyjść ponownie i wcześniej — pocieszała mnie żona, widząc moją desperację. — Już przecie znamy teren.

— Dzisiaj wieczorem wrócimy tu znów — rzekłem po chwili namysłu. — a teraz czym prędzej z powrotem, koło toru kolejowego. Tam sucho. Nie mamy czasu do stracenia. Tak czy owak zginiemy, jeśli nie dostaniemy się do gęstych, suchych lasów pod Dubinami, przed nastaniem dnia.

Z całych sił rzuciliśmy się ku torowi kolejowemu i prawie bieglyśmy drogą wzdłuż niego. Szarżowało coraz bardziej. Jak cienie bezszelestne przemknęliśmy koło strażnicy GPU i znów gnałszy jak opętani. W okienku na piętrze paliło się światło. Chciałem się przemknąć koło niego, jak minęliśmy pierwszy raz, lecz przeciwko temu stanowczo zaoponowała żona.

— Lonku! tam są psy! Słyszysz? Tam psy! One zwęszą i wydadzą nas. Idźmy lasem na prawo.

Skręciliśmy w las. Po chwili stanęliśmy przed drogą, przecinającą las ze wschodu na zachód, tą samą, którąśmy przebiegli chyłkiem w ciemnościach.

Lecz teraz ciemność panowała tylko w gęstych zaroślach przy drodze. Na drodze leśnej był zaś szary świt.

— Przebiegajmy chyłkiem — zwróciła się do mnie żona.

— Nie. Teraz już nic to nie pomoże. Chodźmy przeto przez drogę. Co ma się stać, to się stanie. Tak będzie jednak lepiej...

I wyszliśmy wyprostowani z krzaków, na ukos przecinając drogę. Stąpaliśmy już nad skrajem rowu po przeciwległej stronie.

— Stój! W tył zwrot! — rozległo się raptem ostro, jak wystrzał i bagnet oparł się o moją lewą pierś.

— Zbłądziliśmy! — krzyknąłem głośno z przerażenia.

— W tył zwrot! — powtórzył żołnierz, wychylając się z krzaków.

Machinalnie, bez próby sprzeciwu wykonałem rozkaz.

— Naprzód! — padła znów komenda żołnierza, i pognął nas w stronę zabudowań, oburącz trzymając karabin.

Kroczyliśmy z żoną, ramię przy ramieniu.

„Złapano nas po g. 2 w nocy, w lesie, w paru zaledwie kilometrach od granicy... Zginęliśmy... Rozstrzelają...” — snuło mi się po głowie.

Od tych myśli zgarbiłem się mimowoli. Lecz coś wewnątrz mnie burzyło się, protestowało. Nie mogłem się pogodzić z tą myślą, że wszystko jest już skończone.

Obrócić się w nie?! To głupio! To niemożliwe! Spojrzałem na żonę. Szła sztywno, wyprostowa-

na. Wyprostowała się i ja.

— Lonku! Co mówisz?... — wyszeptala, i ani słowa, ani cienia wyrzutu w głosie.

— Pojechaliśmy do lasu... Ściemniało... Zbłądziliśmy...

— Nie rozmawiać! — krzyknął żołnierz.

Doszliśmy do końca drogi. Sądziliśmy, że prowadzi nas do budynku ze światłem na piętrze.

— W lewo! — skomenderował znów i pognął nas drogą wzdłuż toru kolejowego w stronę Biełostrowa.

„Prowadzi do strażnicy, którą minęliśmy — myślałem.

— Po chwili weszliśmy na podwórko. Było tam paru gępiów.

— Przeprowadziłem dwoje — odraportował żołnierz, jakiemuś podoficerowi.

— Coście tu robili w lesie, o tej porze? — odezwał się ten surowo.

— Poszliśmy do lasu... Ściemniało... Zbłądziliśmy... Trafiliśmy do błota... Wyszliśmy wreszcie na drogę i tu nas aresztowano — mówiliśmy przerywając sobie nawzajem, z jakimś żalem i skargą w głosie, żona zaś gestykulując przy tym bukietem trzymanym w ręku

Żołnierz milczeniem swym jak gdyby potwierdzał nasze relacje.

— Ach! eti jagody! \*) — rozległo się raptem frywolny, rozmarzono-drwiący głos z poddasza.

(D. c. n.)

\*) Ach! te jagody!

Dziś premiera. Przepiękny film muzyczno-śpiewny p. t.

z udziałem

w roli głównej

# „Dzień na wyścigach”

## Allan Jones

(Bohater filmu

„Motyl Hiszpański”

oraz **Moureen O'Sullivan** i wszeświatowej sławy komików Braci MARS  
Nadprogram: DODATKI.

Początek seansów: 4—6—8—10.20

# KRONIKA

KWIECIEŃ  
16  
Wtorek

Dziś Tymona M.  
Jutro Serwiliana

Wschód słońca — g. 4 m. 20  
Zachód słońca — g. 6 m. 21

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 15 IV. 1938r.

Ciśnienie 759

Temperatura średnia + 1

Temperatura najwyższa + 5

Temperatura najniższa 0

Opad 1,9

Wiatr zachodni

Tend.: wzrost ciśnienia

Uwagi: chmurno, przelotny śnieg.

— Przewidywany przebieg pogody w dn. 16 bm. wg. PIM'a. Po pogodnej, cichej i chłodnej nocy (przymrozki) w ciągu dnia pogoda słoneczna z przejściowym wzrostem zachmurzenia typu kłębiastego i przelotnymi opadami, przy umiarkowanych, porywnych wiatrach zachodnich i północno-zachodnich (górnym ok. 50 km-godz.) temperatura do 10 st. Podstawa chmur niskich około 300 m. Widzialność bardzo dobra.

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Cz. Nałęcz (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); B. Romeckiego i M. Żelańca (Wileńska 8); B. i I. Frumkinów (Niemiecka 23); A. Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szaniura (Legionów 10) i Zajęzdzkowskiego (Witoldowa 22).

### RZEMIEŚLNICZA

— Światła i cienie rzemiosła wileńskiego. Rzemiosło Wileńszczyzny ostatnio otrzymało szereg poważniejszych zamówień z zagranicy. Większe zamówienia nadeszły na wyroby tzw. galanterii drzewnej z Anglii oraz na rękawiczki z szeregu państw europejskich. Większe zamówienia na rękawiczki udzieliła Holandia.

Bojącą rzemiosła wileńskiego jest brak dostatecznej ilości zmechanizowanych warsztatów rzemieślniczych, skutkiem czego produkcja jest stosunkowo niska i nie może nadążyć za zapotrzebowaniem rynków zagranicznych. Miarodajne czynniki zainteresowane w rozwoju naszego rzemiosła czynią u władz centralnych starania o przyznanie większych kredytów, które by pozwoliły na udzielanie pożyczek w celu zmechanizowania produkcji, która, jak dotychczas, przeważnie jest ręczna. Dodać tutaj należy, że wyroby rzemiosła wileńskiego na rynku zagranicznym dzięki swej wysokiej wartości zdobyły sobie poważne uznanie, skutkiem czego popyt na nie stale wzrasta. Bardziej pomyślny rozwój rzemiosła tłumaczy brak kredytów na cele organizacyjne.

Zaraz po Świętach Wielkanocnych do szeregu państw ma odejść kilka transportów z galanterią drzewną, rękawiczkami i innymi wyrobami.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

— 338 Środa Literacka. W związku ze zbliżającą się premierą „Orysteł” Ajschylasa, prof. St. Srebrny w dniu 20 bm. wygłosi prelekcję i odczyta własny przekład z tej tragedii.

— **Baczność Ochotnicy Wojenni!** — Zarząd Związku b. Ochotników Armii Polskiej Oddział w Wilnie podaje do wiadomości wszystkich członków, że w dniu 19 1938 r. o godz. 18 odbędzie się zebranie informacyjne w lokalu związkowym, przy ul. Beliny Nr 9 m. 2 w Wilnie.

### RÓŻNE

— „Wilnianie poznajcie Wilno” — popularna wycieczka pod tym hasłem w niedzielę Wielkonoconą nie odbyła się. Najbliższa wycieczka ruszy z ogródka przed Bazyliką, dopiero w niedzielę 24 kwietnia.

— Ze Związku Pod Domu. W czwartek dnia 21 kwietnia o godzinie 18 w lokalu Zam-

kowa 8—1 odbędzie się Święcone, urozmaicenie śpiewami i muzyką. Prosimy wszystkie członkinie o niezawodne przybycie wraz z rodzinami i przyjaciółmi.

— **Chłopcy ze szkoły powszechnej Nr 29 na żołnierskim święconym.** Komenda Szpitala Wojskowego na Antokolu ofiarowuje codziennie 50 obiadów żołnierskich najbiedniejszym chłopcom ze szkoły powszechnej Nr 29. Te 50 porcji żołnierskich zasilają 70 organizmów chłopców Codziennie wyszkujeją oni pory obiadowej, bo zupa i smaczna i gorąca i pożywna, a w domach ich zimno, głodno i ubogo.

Wdzięczni hojnym ofiarodawcom udali się chłopcy do gmachy Komendy Szpitala i tam złożyli na ręce dra płk. Kiakšto, komendanta szpitala, najgorętsze podziękowania i serdeczne życzenia świąteczne. Pułkownik Kiakšto przyjął ich w gabniecie i w serdecznych słowach tłumaczył im, że wojsko, jako zamożniejsze, chętnie dzieli się z biednymi. Życzył im powodzenia w naukach i dziękował za życzenia świąteczne. Z rozkazu pułkownika chłopcy zostali obdarowani obfitym święconym: bułkami, kielbasą, szynką i różnokolorowymi jajkami, które tak świetnie będą „kaczać się”!

### NOWOGRODZKA

— W Nowogrodzku odbyło się wale zebranie oddziału Związku Legionistów Polskich. Po wysłuchaniu sprawozdań z dotychczasowej działalności, ustalono wytyczne prace na rok bieżący. W skład zarządu powołano: Wł. Baszkiewicza jako prezesa, D. Wejgelnera jako wiceprezesa, Biesiadowskiego jako sekretarza, H. Pacholskiego jako skarbnika i w charakterze członka zarządu H. Kaftańskiego. Na zastępców: Kowalewskiego i Sipika. Do komisji rewizyjnej: Wielowiejskiego Janusza, mjr. Zabłockiego i kpt. Majchera.

### LIDZKA

— **POŻAR.** W kol. Towzginiany, gm. werenowskiej wybuchł pożar, który strawił łaźnię na szkodę Waleriana Kuszelewicza. Pożar powstał wskutek nadmiernego napałenia w piecu i pozostawienia go bez dozoru.

### ŚWIECIAŃSKA

— **Fatalny strzał ze straszaka.** We wsi Romaszkowice, gminy komajskiej, wybuchł pożar, spowodowany przez niepełnoletniego chłopca, wystrzałem ze straszaka do złożonego lnu na strychu i w sieniach.

Akcję ratunkową podjęła Ochotnicza Straż Pożarna z Komaj. Zawdzięczając planowej i energicznej akcji ratunkowej straży pożarnej pod kierownictwem d-cy Kurcinowskiego Pawła dało się pożar zlikwidować. Straty wynoszą około 2.000 zł.

### NIEŚWIESKA

— **NAGŁY ZGON.** W poczekalni lekarza powiatowego w Nieświeżu, dra Łuszkiewicza, zmarł nagle wskutek paraliżu serca Rauba Michał, mieszkaniec wsi Kirkowszczyzna, gm. Łań.

— **GWAŁT.** Antoni Dernał, serowar z majątku Malewo, gm. łańskiej zniewolił 15-letnią Zofię Kamionkę, zam. w majątku Radziwiłłmonty, gm. Hrycewicz.

### Podziękowanie

Zarząd Zrzeszenia Grodzko-Powiatowego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wilnie, uprzejmie dziękuje WPP. Krassowskiemu właścicielowi Cukierni Zielonego Sztralla (Mickiewicza 22) za udzielenie lokalu cukierni w dniu 10 bm. na urządzenie loterii kwiatowej, z której dochód oddany został na przedszkola Z. P. O. K.

Zarząd wyraża serdeczne podziękowanie WPaniom Organizatorkom imprezy oraz ofiarodawcom kwiatów, przeznaczonych na fany: WP. Dyrektorowi Wacławowi Głazko w, WP. Dyrektorowi Krauzemu, Firmom WP. Wellerowej, Świrklisa i Gintowt-Dziwałtowskiego.

### WSZELKIE NASIONA

warzywne i kwiatowe gwarantowane poleca

**W. Weler**

WILNO: Sadowa 8, tel. 10-57  
Zawalna 18, tel. 19-51

### DRACENA duża szerokolistna

przedaje się. — Wilno, Stalowa 3

### Wiadomości radiowe

TRANSMISJA MECZU TENISOWEGO ZE SZTOKHOLMU.

„Legia” — „Tenis-Stadion-Clubben”.

Dnia 19 bm. o godz. 18.00 rozgłoszenie Polskiego Radia transmitować będą ze Sztokholmu fragmenty międzynarodowego meczu tenisowego pomiędzy Wojskowym Klubem Sportowym „Legia” a szwedzką drużyną „Stadion-Tenis-Clubben”.

KONKURS CHÓRÓW REGIONALNYCH organizuje Polskie Radio.

Polskie Radio, dążąc do podniesienia poziomu kultury muzycznej kraju, a na tym terenie — do pielęgnowania tak ważnej dziedziny muzyki — śpiewu chóralnego, organizuje obecnie radiowy konkurs chórów regionalnych.

Każda z rozgłoseń regionalnych wyeliminowała jeden lub dwa zespoły, które staną do ogólnego konkursu chóralnego. Audycje te, w ogólnej liczbie siedmiu, nadane będą w przeciągu trzech tygodni, przynosząc kolejne występy poszczególnych zespołów.

Pierwsza audycja odbędzie się dnia 20 kwietnia o godz. 22.00; wystąpią w niej chóry z Katowic, Łodzi i Krakowa. W audycji drugiej, dnia 23 bm. o godz. 21.40 wezmą udział chóry Torunia, Wilna i Poznania. Na następne audycje odbędą się dnia 27 i 30 kwietnia oraz 4, 7 i 11 maja.

JAN PARANDOWSKI OPOWIE SŁUCHACZOM O „SWYM WARSZTACIE LITERACKIM”.

Dnia 21 kwietnia o godz. 21.45 w cyklu radiowych audycji pt. „Z mojego warsztatu” zabierze głos znakomity pisarz, znawca i wielbiciel kultury antycznej, świetny esejista — Jan Parandowski. Słuchacze będą mieli możliwość usłyszeć wiele interesujących uwag i zwierzeń o pracy i twórczości autora „Dysku olimpijskiego”, „Erosa na Olimpie” i „Króla życia”.

### TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

Dziś, o godz. 8.15 trzyaktowa komedia współczesna T. Rittnera „Wilki w nocy”.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

Dziś operetka „Lady Chic”.

TEATR „QUI PRO QUO”.

Dziś wielka świąteczna rewia w 2 częściach, 20 obrazach, pt. „Wesołe jajko”.

### RADIO

WTOREK, dn. 19 kwietnia 1938 r.

6.15 Pieśń por. 6.20 Gimn. 6.40 Muzyka; 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka; 8.00 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja pol. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji; 13.05 „I na wsi musi być lepiej” — pog. 13.15 Zespoły kamer. 14.25 „Magnackie swaty” — nowela; 14.35 Muzyka popul. 14.42 Komunikat Związku KKO; 14.45 Przerwa; 15.30 Wiadomości gospod. 15.45 „Rzeczy ciekawe z pieści części świata”; 16.05 Przegląd aktualności finans.-gospod. 16.15 Utwory salonowe na 4 ręce; 16.50 Pogadanka; 17.00 „Święte Marie Morza” — odczyt; 17.15 Koncert orkiestry wileńskiej; 17.50 Głuszcze grają — pogad. 18.00 Wiadomości sport. 18.10 Utwory skrzypcowe; 18.20 Utwory fortepianowe; 18.40 „Muzulmanka w Polsce” — pog. 18.50 Program na środę; 18.55 Wil. wiad. sport. 19.00 „Don Juan” Lorda Byrona; 19.30 Pieśni francuskie; 19.50 Pogadanka; 20.00 Koncert rozr. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Pogadanka; 21.00 Koncert symf. 22.00 Muzyka tan. 22.50 Ostatnie wiadom. 23.00

### Przetarg

Państwowy Fundusz Drogowy ogłasza niżej wymienionemu przetarg publiczny na wykonanie i dostawę modeli i form żeliwnych do wyrobu płyt kamiennie-betonowych.

Bliższe szczegóły o przetargu ogłoszone zostały w Monitorze Polskim, z dn. 15 kwietnia Nr. 87 i w Dzienniku Wojewódzkim Warszawskim.

### LEKARZE

DOKTOR MED.

**J. Piotrowicz-Jurczenkowa**  
Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5—7 wiecz.

DOKTOR MED.

**Zygmunt Kudrewicz**  
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—7.

DOKTOR

**Blumowicz**

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—1 i od 3—8.

### Oszczędność — podstawą dobrobytu!!!

Jeżeli więc chcesz zapewnić dobrobyt sobie i swoim dzieciom, to oszczędzaj, a oszczędności składaj tylko w

# Ludowym Banku Spółdzielczym

w LIDZIE, ul. Pierackiego 1, dom własny, tel. 43.

Wkłady nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za zobowiązania Banku korzystając z nieograniczonej odpowiedzialności 2056 jego członków, wartość majątku których wynosi około 10.000.000 złotych.

Tajemnica wkładów zastrzeżona art. 52 ustawy o spółdzielniach.

### HELIOS

Całe Wilno jest zachwycone filmem

# WRZOS

wg znakomitej powieści Marii Rodziewiczówny.

Rewelacyjna obsada: St. Angel-Engelówna, Hanna Brzezińska, J. Janecka, Zelwerowicz, Junosza-Stepowski, Cybulski i inni. Dla młodzieży dozwolone

Nadprogram: ATRAKCJA KOLOROWA I AKTUALNOŚCI

PAN Nieodwołalnie ostatni dzień

# ZNACHOR

Stepowski, Barszczewska, Zacharewicz i in.

Kino MARS

Ostatni dzień

# Legion ŚMIAŁYCH

Mistrzowska reżyseria Leon Polier. Groza wojny światowej. Bitwa pod Verdun. Bunt wojsk tubylczych. **Wspaniały kolorowy nadprogram.**

Chrześcijańskie kino Wielki świąteczny program. Wzrusz. dramat najgłębszych uczuć **SWIATOWID! „SKŁAMAŁAM”**

w rolach czołowych **Jadwiga Smosarska i Eugeniusz Bodo.** „Skłamałam” to drama kobiety która, ślepo zaufała miłości, to film o zwycięstwie prawdy. Początki seansów: 5, 7 i 9. W niedzielę i święta od 1

OGNISKO

Świąteczny program. Kapitałna POLSKA komedia muzyczna

# „PIĘTRO WYŻEJ”

W rolach głównych: **Eugeniusz BODO, Helena Grossówna, Józef Orwid** i inni — Humor — Piosenki — Miłość — W niedzielę i święta od 1

Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI.

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1  
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazylińska 35, tel. 169;  
Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166; Baranowicze,  
Ułńska 11;  
Pińsk, Domniłkańska 40.

Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stółce,  
Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6,  
Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13,  
Wolkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie:  
z odnośnikiem do domu w kraju —  
3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w  
administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19